

Ks. Jan Dudziak

Instytut Teologiczny, Tarnów

STRUKTURY I INSTYTUCJE KOŚCIELNE W ŚWIECIE POSTANOWIEŃ KONKORDATU MIĘDZY STOLICĄ APOSTOLSKĄ A RZECZĄPOSPOLITĄ POLSKĄ Z 1993 ROKU¹

WPROWADZENIE

Chcąc mówić o strukturach oraz instytucjach kościelnych określonych w konkordacie zawartym w 1993 r. pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, nie można rozpocząć tej refleksji bez przywołania następującej wypowiedzi doktrynalnej konstytucji *Lumen gentium* II Soboru Watykańskiego:

Kościół jest to wyposażona w organa hierarchiczne społeczność i zarazem mistyczne Ciało Chrystusa, jest to widzialne zrzeszenie i wspólnota duchowa; jest Kościołem ziemskim i Kościołem bogatym w dary niebiańskie, które to dwa Kościoły, nie mogą być pojmowane jako dwie rzeczy odrębne; przeciwnie, tworzą one jedną rzeczywistość złożoną, która zrasta się z pierwiastka Boskiego i ludzkiego.²

Przytoczona wypowiedź soborowa jest podstawą teologiczną dla niniejszego artykułu. Hierarchiczno-społeczna, czyli instytucjonalno-strukturalna tajemnica i natura Kościoła ma swoje zakorzenienie w prawie Bożym, tj. w ustanowieniu Jezusa Chrystusa. Wewnętrzne wartości charyzmatyczne, którymi dysponuje Kościół, jak słowo prawdy, Boża łaska, wiara, miłość, charyzmaty Ducha Świętego urzeczywistniają się poprzez struktury, tj. poprzez instrumenty władzy i posług. Struktury są więc narzędziami, nośnikami wewnętrznych i nadprzyrodzonych darów Bożych, złożonych w Kościele. Innymi słowy, Kościół swojej misji zbawczej, duchowej nie może wypełniać

¹ Artykuł jest zmodyfikowaną wersją referatu wygłoszonego podczas sympozjum zorganizowanym przez Instytut Prawa Kanonicznego Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie 13 III 1998 r. Modyfikacja referatu została dokonana pod wpływem własnych przemyśleń autora oraz w wyniku dyskusji. Autor dziękuje Dyskutantom za wniesione uzupełnienia.

² KK 8.

bez posiadania oraz funkcjonowania określonych struktur i instytucji. Toteż i w konkordatach Kościoła stawia temat „struktur – instytucji” zawsze na nadrzędnym miejscu, do czego jest przynaglony prawem Bożym.³

Strukturami kościelnymi są w ogólności wszelkie urządzenia, określone prawem Bożym, prawem ludzkim pisany lub zwyczajowym, służące do realizacji podstawowych zadań zbawczych, jakimi są nauczanie, uświęcanie i kierowanie. W znaczeniu ściślejszym strukturami są jednostki organizacyjne Kościoła oraz usystematyzowane prawem urzędy. Pod pewnym względem struktury utożsamiają się z pojęciem instytucji. Z tym, że instytucje w sensie prawa kościelnego (kanonicznego) mogą przybierać kształt także czysto duchowy, jako pewne koncepcje teoretyczno-prawne. Np. instytucja dyspensy od prawa, która jest ściśle określona i według tego określenia teoretycznego musi funkcjonować działanie praktyczne dyspensowania. Natomiast struktura jest przez swoje określenie bliższa aspektowi praktycznemu, organizacyjnemu; można to zilustrować na przykładzie instytucji dyspensy: kto, kogo, w jakich okolicznościach jest kompetentny dyspensować; lub na innym przykładzie instytucji Rady Duszpasterskiej: kto, w jaki sposób zostaje członkiem Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej, jakie jest konkretne działanie tej Rady, itd. Konkordat z Polską z 1993 r. nie posługuje się terminem struktur lecz pojęciem „instytucji kościelnych”, niemniej w języku soborowym, kanonistycznym termin „struktury” funkcjonuje, toteż będziemy się tu nim posługiwać zamiennie z terminem instytucje.

Problematykę nakreśloną tematem artykułu można ująć w następujący schemat syntetyczny: (1) konkordatowy status prawny Kościoła jako struktury – instytucji nadrzędnej; (2) konkordatowe regulacje w zakresie osobowości prawnej poszczególnych struktur kościelnych; (3) konkordatowe wnioski praktyczne z uznania statusu prawnego Kościoła oraz jego struktur.

Wypada tu jeszcze wyjaśnić, że przez osobowość prawną rozumiemy tę właściwość jakiejś istoty, dzięki której jest ona zdalna przyjmować oraz realizować prawa jak również wypełniać zobowiązania. Staje się więc dzięki temu podmiotem – „osobą prawną”. W konsekwencji osobowość prawna uzdalnia daną osobę do zajmowania określonego stanowiska wobec innych osób, zarówno jednostkowych (osoby fizyczne), jak i osób wspólnotowych (osoby prawne). Z chwilą, gdy jakieś państwo uznaje osobowość prawną całego Kościoła lub poszczególnych jego struktur – instytucji, dochodzi tym samym do skutku utworzenie publiczno-prawnej płaszczyzny, zobowiązującego porozumiewania się co do realizacji wspomnianych praw i obowiązków Kościoła i jego struktur.

³ G. G h i r l a n d a, *Il diritto nella Chiesa mistero di comunione*, Roma: Pontificia Università Gregoriana 1993, s. 53-58.

Kanoniści rozróżniają trzy rodzaje wymienionej osobowości publiczno-prawnej Kościoła: a) osobowość na arenie prawa międzynarodowego, gdy Stolica Apostolska jest uznawana jako najwyższy organ władzy kościelnej; b) osobowość w systemie prawa wewnętrznego danego państwa, gdy najwyższe organy władzy państwowej respektują na swoim terytorium, przynajmniej *de facto*, jeśli nie oficjalnie, niezależność Kościoła oraz przyznają mu swobodę w wypełnianiu jego posłannictwa; c) osobowość cywilno-prawna, gdy państwo w swoim systemie prawnym wewnętrznym uznaje osobowość poszczególnych osób prawnych Kościoła.⁴

I. KONKORDATOWY STATUS PRAWNY KOŚCIOŁA JAKO STRUKTURY – INSTYTUCJI NADRZĘDNEJ

Należy tu rozpatrzyć dwa zagadnienia, a mianowicie: (1) teoretyczne uznanie statusu prawnego Kościoła; (2) praktyczne zastosowanie w konkordacie zasady o statusie prawnym Kościoła.

1. Teoretyczne uznanie statusu prawnego Kościoła

W układzie prawnym Kościół – państwo jest zawsze stawiane podstawowe pytanie, jaki status prawny wobec państwa będzie posiadał Kościół jako całość, jako nadrzędna struktura, jako organizacja społeczna w optyce prawa państwowego.

Konkordat z 1993 r. w art. 4.1 odpowiada na to podstawowe pytanie w ten lapidarny sposób: „Rzeczpospolita Polska uznaje osobowość prawną Kościoła katolickiego”⁵ Jest to właściwie logiczna konsekwencja nadrzędnej formuły konkordatowej o „niezależności i autonomiczności Kościoła w swojej dziedzinie” w stosunku do państwa polskiego.⁶ Niemniej słusznie uznano za konieczne, by to sformułować w wyraźnej normie szczegółowej.

Kościół katolicki jako wspólnota wierzących zorganizowana w diecezjach, metropoliach, parafiach, pod kierownictwem swoich biskupów i duszpasterzy stanowi więc mocą wspomnianego artykułu konkordatowego (4.1) jeden, wspólny podmiot praw oraz obowiązków także wobec władzy publicznej Państwa. Jest to pierwsze całkowite usunięcie anomalii prawnej, jaka istniała w Polsce, po jednostronnej i nieformalnej deklaracji Rady Ministrów z sierpnia 1945 r. o nieobowiązywalności konkordatu z 1925 r.⁷ Nie usunęła

⁴ W. Góral ski, W. Adamczewski, *Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską z 28 lipca 1993 r.*, Płock 1994, s. 31-32.

⁵ Art. 4.1. Tekst konkordatu z 28 VII 1993 r. (w językach: polskim i włoskim) w: W. Góral ski, W. Adamczewski, *ibid.* s. 148.

⁶ Tamże art. 1.

⁷ K. Szwarzenberg Czerny, *Problem polskiego konkordatu*, PP 1: 1948, s. 11.

bowiem tej anomalii ustawa o stosunku Państwa do Kościoła z 17 maja 1989 r. Ustawa wprowadziła wprawdzie liczne sposoby uzyskiwania osobowości publicznej przez konkretne instytucje kościelne lecz nie załatwiła wyraźnego uznania tej osobowości dla całego Kościoła.⁸ Zadowolili się jedynie zapaleniem zielonego światła dla Kościoła jako takiego, gdy idzie o funkcjonowanie jego własnego prawa oraz wykonywanie władzy duchowej.⁹ Nie było to jednak to samo, co formalne uznanie statusu prawnego Kościoła.

Uznanie osobowości prawnej Kościoła katolickiego przez obecny konkordat oznacza, że Kościół katolicki w Polsce będą reprezentować wobec władz państwowych, według swojej kanonicznej kompetencji, jego naczelne organy, tj.: Konferencja Episkopatu, metropolici, biskupi diecezjalni, jako zwierzchnicy kościelnych władz terytorialnych, biskup personalny (polowy). Jednakże nie we wszystkich sprawach, ponieważ akty decyzyjne w sprawach wyższej wagi prawo kanoniczne zastrzega Stolicy Apostolskiej, toteż ona sama lub w jej imieniu nuncjusz apostolski będą występować wobec władz państwowych polskich w rzeczonych sprawach wyższej wagi. W uznaniu osobowości prawnej Kościoła czyli jego statusu prawnego został właśnie zaakceptowany ten jego ustrój. Kościół katolicki w Polsce nie musi się już więc ubiegać jakimś oddzielnym aktem o przyznanie osobowości prawnej tym najwyższym swoim instytucjom – strukturom (tj. Stolicy Apostolskiej, polskiej Konferencji Episkopatu, metropolitom, biskupom diecezjalnym, biskupowi polowemu), gdyż zaistniały one na mocy wymienionej normy konkordatowej.¹⁰

Co zaś jest tu szczególnie doniosłe, to ten element normy konkordatowej, który stwierdza, że Kościołowi katolickiemu „uznano” osobowość prawną, a nie przyznano jej, nie nadano. Ma to znaczenie doktrynalne, gdyż Kościół posiada z prawa Bożego wszystkie prerogatywy, które go uzdalniają do prowadzenia misji zbawczej w całym świecie, bez względu na granice państw i bez względu na „przyznanie” mu tego prawa przez jakiegokolwiek ustawodawstwo pozytywne – ludzkie.¹¹

⁸ K. Zieliński, *Uzyskiwanie cywilnej osobowości prawnej przez instytucje kościelne w Polsce w świetle ustawy z 1989 r. O stosunku Państwa do Kościoła i w świetle konkordatu*, AK 127: 1996 nr 1(524), s. 82 nn.

⁹ „Kościół rządzi się w swych sprawach własnym prawem, swobodnie wykonuje władzę duchowną oraz zarządza swoimi sprawami” – art. 2; cyt. za: W. Góralski, W. Adamczewski, jw. s. 33.

¹⁰ Tamże s. 31-33.

¹¹ Tę też teologiczną tezę wyraża *Kodeks prawa kanonicznego*, gdy stwierdza: „Kościół katolicki i Stolica Apostolska są osobami moralnymi z samego ustanowienia Bożego” – kan. 113 § 1; C. Corral, *Santa Sede*, w: *Nuovo dizionario di diritto canonico*, a cura di C. Corral, G. Ghirlanda, San Paolo Milano 1993, s. 943 nn.

2. Praktyczne zastosowanie w konkordacie zasady o statusie prawnym Kościoła

Trzeba podkreślić, że w konkordacie znajduje się nie tylko teoretyczne uznanie prawnej osobowości publicznej Kościoła, lecz ponadto jest w nim niejako praktyczne zastosowanie tej zasady. Ma ono miejsce w art. 5 konkordatu, który mówi:

Przechowując prawa do wolności religijnej, Państwo zapewnia Kościołowi katolickiemu, bez względu na obrządek, swobodne i publiczne pełnienie jego misji, łącznie z wykonywaniem jurysdykcji oraz zarządzaniem i administrowaniem jego sprawami na podstawie prawa kanonicznego.¹²

Zapewnienie przez państwo polskie Kościołowi katolickiemu „pełnienia oraz wykonywania jurysdykcji” jest praktycznym zastosowaniem uznania jego statusu prawnego. Należy bowiem przez to rozumieć realizację trzech podstawowych zadań Kościoła: nauczania, uświęcania, rządzenia. To ostatnie zadanie – „rządzenie” zostało tu specjalnie wyartykułowane poprzez oznaczenie jego natury i zakresu. Idzie mianowicie o realizację jurysdykcji, a zatem o wykonywanie kościelnej władzy ustawodawczej, administracyjno-wykonawczej i sądowniczej, o zarząd i administrację wszystkiego, co stanowi domenę Kościoła, a więc spraw majątkowych, spraw związanych z organizowaniem kultu, prowadzeniem akcji charytatywnej itd. Konkordat ma tu jednak na myśli ten typ rządzenia i administracji, który jest określony systemem prawa kościelnego zwanego kanonicznym. Jest to więc w zasadzie prawo zawarte w *Kodeksie prawa kanonicznego* z 1983 r., ale nie tylko. Są to także wszelkie inne normy, bądź to poza *Kodeksem* istniejące, bądź także te, które będą w przyszłości wydawane. Idzie nie tylko o prawo ogólnokościelne, ale także o funkcjonujące na jego przedłużeniu prawo partykularne, tj. przepisy wydawane przez poszczególnych biskupów, przez synody partykularne, przez Konferencję Episkopatu, a także prawo specjalne, istniejące we wspólnotach zakonnych, w uczelniach kościelnych. Wszystko to jest wszak objęte systemem „prawa kanonicznego”. Ale naturalnie, trzeba tu także dodać, że ta akceptacja przez 5 art. konkordatu systemu „prawa kanonicznego”, jako wykładni do posługiwania się w praktyce przez Kościół osobowością prawną, nie ma charakteru jakiegoś bezkresnego spektrum. Idzie tu mianowicie o taki zakres uznania „kościelnej jurysdykcji oraz prawa kanonicznego”, który się mieści w ramach konstytucji oraz ustawodawstwa Rzeczypospolitej Polskiej. Ta nadrzędna bowiem restrykcja mieści się w preambule do konkordatu, będącej normą interpretacyjną dla wszystkich jego postanowień. W związku z tym zachodzi potrzeba uchwalenia ustaw okołokonkordatowych i działania Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu dla kształtowania takiej wykładni norm

¹² W G ó r a ł s k i, W. A d a m c z e w s k i, jw. s. 148.

konkordatowych, ażeby zarówno porządek prawny Państwa jak i misja Kościoła oraz jego prawo kanoniczne nie doznawały uszczerbku. Ażeby przy tym sam konkordat był czynnikiem dynamicznym, tj. by spełniał swoje zadanie dla dobra wspólnego katolików w Polsce, którzy są zarówno obywatelami Rzeczypospolitej jak i członkami Kościoła. Konkordat winien zatem służyć dobru obywateli polskich, wynikającemu z tych dwu ich relacji, relacji do Kościoła i Państwa.

Co jest natomiast godne specjalnego zaakcentowania w art. 5 konkordatu, który to artykuł – jak wspomnieliśmy – jest jakby praktycznym zastosowaniem uznanej osobowości prawnej Kościoła katolickiego, jako takiego, to fakt, że w artykule tym znalazło się określenie Kościoła w sensie międzyobrzędkowym. Jest to ogromnie doniosła sprawa, gdyż dzięki temu artykułowi w jakiś pośredni sposób (*implicite*) został także objęty uznaniem przez konkordat status prawny Kościołów katolickich innych obrządków niż łaciński, tj. Kościołów obrządku grekokatolickiego (bizantyjsko-ukraińskiego) oraz ormiańskiego.

II. KONKORDATOWE REGULACJE W ZAKRESIE OSOBOWOŚCI PRAWNEJ POSZCZEGÓLNYCH STRUKTUR KOŚCIELNYCH

Obok statusu prawnego całego Kościoła, jako struktury nadrzędnej, konkordat reguluje również sytuację prawną poszczególnych struktur oraz instytucji kościelnych. Regulacje te obejmują dwie sprawy: (1) tworzenie poszczególnych struktur i (2) ich osobowość prawną.

1. Tworzenie poszczególnych struktur kościelnych

Odnosnie do tworzenia poszczególnych struktur oraz instytucji kościelnych, konkordat uznaje w zasadzie wyłączną kompetencję Kościoła na tym polu, bez żadnych uzależnień ze strony Państwa. Idzie tylko o to, by to były struktury oraz instytucje „właściwe Kościołowi”, a zatem związane z misją zbawczą Kościoła, co jest dla strony kościelnej rzeczą zrozumiałą. Tą normą zostały najpierw objęte struktury kościelne wyższego znaczenia, a więc prowincje kościelne, archidiecezje, diecezje, ordynariat polowy, administratury apostolskie, prałatury personalne i terytorialne, opactwa terytorialne, parafie, instytuty życia konsekrowanego, stowarzyszenia życia apostolskiego. Ale znalazły się tu również wszelkie inne struktury kościelne, określone wspólnym mianem: „inne kościelne osoby prawne” Wyliczenie nie jest więc zamknięte, lecz otwarte, jeśli idzie o struktury jakby drugorzędne w kościelnej organizacji. A ponadto przez „tworzenie” ich konkordat rozumie także

znoszenie oraz dokonywanie zmian, np. odnośnie do przesunięcia granic diecezji czy parafii.¹³

Pozostawiając zasadniczo Kościołowi pełną wolność i swobodę tworzenia struktur, konkordat czyni jedynie kilka restrykcji, które dotyczą polskiej racji stanu na tym polu. Wyklucza się mianowicie w konkordacie takie organizowanie struktur kościelnych, by ich rozmieszczenie miało się rozciągać na terytorium obcego państwa i odwrotnie, ażeby kościelne struktury innych państw miały wchodzić w granice państwa polskiego, a stąd ich kierowanie miałoby się realizować przez czynniki kościelne, znajdujące się poza granicami państwa. Konkretnie więc: a) nie jest dopuszczalne takie organizowanie sieci diecezji, ażeby jakaś część terytorium Polski wchodziła do prowincji lub diecezji mającej stolicę poza granicami Polski;¹⁴ b) żadna też diecezja, której stolica mieści się na terenie Polski, nie może się rozciągać poza granice naszego kraju.¹⁵

2. Osobowość prawna poszczególnych struktur kościelnych

Drugim elementem regulacji konkordatowej odnośnie do poszczególnych struktur oraz instytucji kościelnych jest postanowienie w sprawie ich osobowości cywilno-prawnej. Istnieją tu dwa różne postanowienia konkordatowe.

Pierwsze i zasadnicze postanowienie zawiera uznanie osobowości prawno-cywilnej instytucji oraz struktur, które zyskały już osobowość prawną kanoniczną. Na forum kanonicznym zaś jakaś struktura lub instytucja kościelna może zyskać osobowość prawną w dwojaki sposób:¹⁶ a) „ipso iure” = „na mocy samego prawa”;¹⁷ b) „ex speciali concessione competentis auctoritatis” = „ze specjalnego przyznania ze strony kompetentnej władzy kościelnej” Konkretnie z mocy postanowienia *Kodeksu prawa kanonicznego*

¹³ „Tworzenie właściwych Kościołowi struktur należy do kompetentnej władzy kościelnej; dotyczy to w szczególności erygowania, zmieniania, znoszenia prowincji kościelnych, archidiecezji, diecezji, ordynariatu polowego, administratur apostolskich, prałatur personalnych i terytorialnych, opactw terytorialnych, parafii, instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apoostolskiego oraz innych kościelnych osób prawnych” – art. 6.1. w: W. G ó r a l s k i, W. A d a m c z e w s k i, jw. s. 149.

¹⁴ „Żadna część terytorium polskiego nie będzie włączona do diecezji lub prowincji kościelnej mającej swą stolicę poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej” – art. 6.2.

¹⁵ „Żadna diecezja mająca swą stolicę w Rzeczypospolitej Polskiej nie będzie się rozciągała poza granice Państwa Polskiego” – art. 6.3.

¹⁶ KPK, kan. 114 § 1; P. L o m b a r d i a, J. I. A r r i e t a, *Codice di diritto canonico – edizione bilingue commentata*, Roma: Edizioni Logos 1986, vol. I, s. 115-116.

¹⁷ Takimi strukturami są: Kościoły partykularne (diecezja, archidiecezja, prałatura terytorialna, opactwo terytorialne, wikariat apostolski, prefektura apostolska, administratura apostolska ustanowiona na stałe), prowincje kościelne, Konferencja Episkopatu, seminaria duchowne, diecezjalne i międzydiecezjalne, parafie, instytuty zakonne, prowincje zakonne, domy zakonne – KPK, kan. 238 § 1; 368, 373, 432 § 2, 449 § 2, 515 § 3, 634 § 1.

posiadają osobowość prawną kanoniczną następujące struktury oraz instytucje kościelne o znaczeniu fundamentalnym dla Kościoła: a) Kościoły partykularne, tj. diecezje, archidiecezje, prałatury i opactwa terytorialne, wikariaty i prefektury apostolskie, administratury apostolskie ustanowione na stałe;¹⁸ b) prowincje kościelne;¹⁹ c) Konferencja Episkopatu;²⁰ c) seminaria duchowne;²¹ d) parafie;²² e) instytuty zakonne, prowincje zakonne oraz poszczególne domy zakonne.²³

Strukturami zaś, które nie z samego prawa lecz ze specjalnego nadania kościelnej władzy otrzymują osobowość prawną kanoniczną, czy to publiczną czy prywatną, są przeróżne instytucje, których celami są: rozwój dzieł pobożności, ożywianie doskonalszego życia chrześcijańskiego, rozwój kultu, promocja chrześcijańskiej doktryny, podejmowanie dzieł apostołatu, przedsięwzięcia związane z ewangelizacją, wykonywanie dzieł chrześcijańskiej miłości, zarówno duchowej jak materialnej, ożywianie duchem chrześcijańskim porządku doczesnego.²⁴

Wyliczone struktury oraz instytucje wchodzi, jeśli można tak powiedzieć, w stan cywilnej osobowości prawnej z chwilą przesłania informacji przez odnośne czynniki kościelne do kompetentnych władz państwowych, że zaistniały one na gruncie prawa kanonicznego.²⁵ Konkordat nie wypowiada się w kwestii, jak praktycznie dokonuje się ze strony Państwa akceptacja informacji władz kościelnych o utworzeniu nowej osoby prawnej. Wydaje się, że na ten temat zabierze głos przyszła ustawa okołokonkordatowa, której potrzebę wyczuwa się także tutaj. W każdym razie z punktu widzenia teoretyczno-prawnego władza państwowa jedynie przyjmuje do wiadomości ten fakt i ewentualnie dla swoich celów wpisuje go do jakiegoś wykazu – rejestru; nie będzie to jednak funkcja konstytutywna władzy cywilnej, lecz czysto rejestracyjna, deklaratoryjna

Istnieje niewątpliwie problem, jaka władza kościelna jest kompetentna do powiadamiania organów władzy państwowej o tej kategorii instytucji oraz struktur, które zaistniały na płaszczyźnie prawa kanonicznego i uzyskały tutaj osobowość prawną, a także do jakiego organu władzy państwowej należy o tym powiadamiać. Otóż wydaje się, że jest to jedna z tych spraw,

¹⁸ KPK, kan. 368, 373.

¹⁹ Tamże, kan. 432 § 1.

²⁰ Tamże, kan. 449 § 2.

²¹ Tamże, kan. 238 § 1.

²² Tamże, kan. 515 § 3.

²³ Tamże, kan. 634 § 1.

²⁴ Tamże, kan. 114 § 2; 298 § 1.

²⁵ „Rzeczpospolita Polska uznaje również osobowość prawną wszystkich instytucji kościelnych terytorialnych i personalnych, które uzyskały taką osobowość na podstawie przepisów prawa kanonicznego. Władza kościelna dokonuje stosownego powiadomienia kompetentnych organów państwowych” – art. 4.2. w: W. G ó r a l s k i, W. A d a m c z e w s k i, jw. s. 148-149.

które będą musiały być doprecyzowane przez ustawy okołokonkordatowe. Póki co natomiast, należy stosować pod tym względem ustawę o stosunku Państwa do Kościoła z 17 maja 1989 r. Jasne jest, że ze strony kościelnej jest raczej wiadomo, kto ma dokonywać powiadomień, że jest do tego upoważniona władza zwierzchnia danej struktury lub też jej moderator. Chociaż i tu mogą być jakieś odmienności od prawa ogólnego na rzecz prawa partykularnego lub specjalnego. Oczywiście, powiadomienie takie będzie musiało się dokonywać na piśmie, w formie urzędowej, pod datą i pieczęcią.²⁶

Drugą normą konkordatową regulującą osobowość prawnocywilną struktur oraz instytucji kościelnych jest postanowienie, które głosi, że: „Inne instytucje kościelne mogą na wniosek władzy kościelnej uzyskać osobowość prawną na podstawie prawa polskiego”²⁷ Jest to więc zupełnie odmienna sprawa od poprzedniej.

Po pierwsze wchodzi tu w grę tylko takie struktury, które z różnych względów nie otrzymały jeszcze kanonicznej osobowości prawnej. Po drugie, starania o jej udzielenie przez organa państwowe mają jakościowo inny charakter. Tutaj idzie nie o zwykłe powiadomienie lecz o „wniosek władzy kościelnej”, tzn. prośbę z podaniem motywacji, dlaczego wnioskodawca ubiega się o osobowość prawną dla danej instytucji kościelnej. Tutaj będą też musiały być spełnione wszystkie wymogi, jakich domaga się prawo państwowe od tego rodzaju wniosków oraz samych instytucji kościelnych, ubiegających się o cywilną osobowość prawną. Wreszcie odnośny organ władzy państwowej nie będzie obowiązany przychylić się do wniosku lecz może ten wniosek odrzucić. Ewentualna decyzja pozytywna będzie miała charakter konstytutywny, nie deklaratoryjny. To znaczy, dana struktura kościelna uzyska osobowość prawnocywilną z pozytywnego nadania państwowego. Konsekwencją tego będzie także możliwość pozbawienia tej osobowości przez organ państwowy, zgodnie z ustawodawstwem Rzeczypospolitej.

W przypadku tej kategorii instytucji jest również oczekiwana dyspozycja ustawy państwowej, która określi dokładną procedurę podejmowanych starań o nadanie cywilno-prawnej osobowości strukturom kościelnym. Póki zaś takiej ustawy nie ma, należy stosować procedurę przewidzianą w Ustawie z 17 maja z 1989 r. Tym bardziej, że Konkordat nie zawiera klauzuli abrogacyjnej, która by tę ustawę uchylała.²⁸

Trzeba zauważyć, że Konkordat reguluje zupełnie inaczej, oczywiście korzystniej dla Kościoła, sprawę uzyskiwania osobowości prawnocywilnej przez kościelne struktury oraz instytucje, niż to czyniła ustawa z 17 maja 1989 r. Ustawa regulowała to na dwa sposoby, to jest pewnym instytucjom,

²⁶ K. Zieliński, jw. s. 84-85.

²⁷ Konkordat, art. 4. 3. w: W G ó r a l s k i, W A d a m c z e w s k i, jw. s. 149.

²⁸ Dz.U., nr 29, poz. 154.

wyliczonym taksatywnie (było ich 27), nadała jednorazowo, mocą ustawy, osobowość prawną. Dla innych struktur otworzyła drogę do nadawania przez akt władzy administracyjnej, a więc uzależniła jej otrzymywanie od arbitralnej decyzji tej władzy, nawet w przypadku, gdyby dana struktura otrzymała już osobowość prawną kanoniczną.²⁹ Konkordat natomiast stwarza automatyczne uznanie osobowości prawno-cywilnej dla wszystkich struktur kościelnych, które są już w posiadaniu osobowości prawnej kanonicznej. Dopiero dla nie posiadających osobowości kanonicznej pozostawia drogę starań administracyjnych u władz państwowych. Jest jeszcze jedna różnica i to już natury teoretyczno-prawnej a nawet pod pewnym względem doktrynalnej. Otóż ustawa majowa z 1989 r. nadaje aktem konstytucyjnym osobowość prawno-cywilną, czy to mocą ustawy czy też przyznania przez organ władzy administracyjnej, natomiast konkordat uznaje aktem deklaratoryjnym te struktury kościelne, którym władza kościelna nadała już kanonicznie tę osobowość. Mieści się w tym pośrednie uznanie autonomii i partnerstwa Kościoła z państwem polskim, także w sferze tworzenia samodzielnych struktur. Co zaś jest dla strony kościelnej najważniejsze, zawarte jest w tym pośrednie uznanie prawa Bożego, na którym opierają się te struktury kościelne – Kościoły partykularne.

W logicznym kontekście z omawianym zagadnieniem osobowości prawnej struktur kościelnych pozostaje norma konkordatu dotycząca obsady ważniejszych z nich. Sprawa obsady ważniejszych stanowisk kościelnych, zwłaszcza biskupów diecezjalnych, była już w przeszłości przedmiotem ustaleń w umowach konkordatowych. Otóż *Kodeks prawa kanonicznego* w kan. 377 § 5 wykluczył na przyszłość przyznawanie władzom państwowym jakichkolwiek uprawnień związanych z obsadą urzędu biskupa diecezjalnego. Toteż konkordat z 1993 r. (art. 7.1-2) stosuje konsekwentnie tę zasadę kodeksową i pozostawia Kościołowi swobodną obsadę wszystkich urzędów, a w szczególności mianowanie i odwoływanie biskupów pozostawia wyłącznej kompetencji Stolicy Apostolskiej.³⁰

Jednakże na tym polu konkordat notuje także pewne restrykcje wymienionej swobody obsady biskupstw. Mianowicie: a) biskupi należący do Konferencji Episkopatu Polski nie mogą należeć równocześnie do Konferencji Episkopatu innego kraju;³¹ b) do polskiej Konferencji Episkopatu mogą

²⁹ K. Zieliński, jw. s. 84-85. Faktycznie drogą starań administracyjnych otrzymało już dotąd, tj. od 1989 r. na mocy wspomnianej ustawy majowej, kilkadziesiąt struktur kościelnych cywilną osobowość prawną (ponad 50), w większości różnych stowarzyszeń. Tamże, s. 85-88.

³⁰ „Urzędy kościelne obsadza kompetentna władza kościelna zgodnie z przepisami prawa kanonicznego. Mianowanie odwoływanie biskupów należy wyłącznie do Stolicy Apostolskiej” – art. 7.1-2. w: W. Góralski, W. Adamczewski, jw. s. 150.

³¹ „Biskup należący do Konferencji Episkopatu Polski nie będzie należał do krajowej Konferencji Episkopatu w innym państwie” – art. 6.4. Nie wydaje mi się, by interpretacja tej

należć tylko obywatele Polski. Jedynie też biskupi posiadający obywatelstwo polskie mogą sprawować jurysdykcję kościelną w Rzeczypospolitej Polskiej. Wyjątkiem jest legat papieski (nuncjusz) oraz każdorazowy wysłannik Stolicy Apostolskiej, który może być obcokrajowcem;³² c) gdy zaś idzie o mianowanie każdego biskupa diecezjalnego w Polsce, to Stolica Apostolska ma obowiązek możliwie wcześniej podać „do poufnej wiadomości” Rządu Rzeczypospolitej Polskiej nazwisko kandydata na daną stolicę biskupią.³³ Nie jest to ściśle uzależnienie tej obsady, ale czysto kurtuazyjna forma informacji, chociaż prawnie zobowiązująca. Dla państwa polskiego jest to niewątpliwie jakaś szansa, w przypadku poważnych racji, jeszcze w tej ostatniej chwili podjąć próbę interwencji w Stolicy Apostolskiej przeciwko osobie kandydata na biskupa.

III. KONKORDATOWE WNIOSKI PRAKTYCZNE Z UZNANIA STATUSU PRAWNEGO KOŚCIOŁA ORAZ JEGO STRUKTUR

Z zasady uznania osobowości prawnej w odniesieniu do Kościoła katolickiego jako struktury – instytucji nadrzędnej oraz w odniesieniu do poszczególnych struktur kościelnych, konkordat wysnuwa szereg szczegółowych wniosków o charakterze norm, które określają możliwość podejmowania doniosłych działań.

Po pierwsze, Kościół jako wspólnota Ludu Bożego, tzn. wierni, posiada na mocy konkordatu możliwość realizacji ważnego prawa, zakorzenionego w jego konstytucji Bożej. Idzie mianowicie o prawo wiernych katolików do zrzeszania się, do tworzenia stowarzyszeń o celach określonych w prawie kanonicznym. Jest to jedno z podstawowych praw przysługujących członkom Kościoła.³⁴ Konkordat zastrzega jedynie, że w niektórych przypadkach,

normy konkordatowej przez niektórych prawników była słuszna. Uważają oni mianowicie, że przynależność biskupa, członka polskiej Konferencji Episkopatu, do Konferencji Episkopatu jednego obcego kraju jest wprawdzie niemożliwa, ale przynależność do Konferencji Episkopatu obejmującej kilka innych krajów, byłaby dopuszczalna. Tamże s. 41.

³² „Biskup nie będący obywatelem polskim nie będzie należał do Konferencji Episkopatu Polski. Biskup taki nie będzie sprawował jurysdykcji w Rzeczypospolitej Polskiej, wyjąwszy legata lub innego wysłannika papieskiego” – art. 6.5. Tamże s. 149.

³³ „W odpowiednim czasie poprzedzającym ogłoszenie nominacji biskupa diecezjalnego, Stolica Apostolska poda jego nazwisko do poufnej wiadomości Rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Dłożone zostaną starania, aby to powiadomienie nastąpiło możliwie wcześniej” – art. 7.4. Tamże s. 150.

³⁴ Jan XXIII, *Pacem in terris* (11 IV 1963), AAS 55: 1963, s. 263; *Apostolicam actuositatem*, 18-21; *Presbyterorum ordinis*, 8; *Gaudium et spes*, 68; KPK (1983), kan. 215; J. D y d u c h, *Obowiązki i prawa wiernych świeckich w prawodawstwie soborowym*, Kraków 1985, s. 88-100; E. G a b r y e l, *Podstawowe obowiązki i uprawnienia chrześcijan*, TarnStTeol 10: 1987, s. 408.

gdyby mianowicie stowarzyszenia wkraczały „w sferę uregulowaną prawem polskim, wówczas podlegają także temu prawu”³⁵

Po drugie, wiele korzystnych działań przyznaje konkordat poszczególnym strukturom, instytucjom oraz osobom prawnym kościelnym. Tak więc, kościelne instytucje misyjne, charytatywne, opiekuńcze, mogą zgodnie ze swoją naturą prowadzić właściwą sobie działalność, tworzyć dla swoich celów pomocnicze struktury, urządzać publiczne zbiórki.³⁶ Działalność charytatywna, humanitarna, opiekuńcza, naukowo-wychowawcza kościelnych osób prawnych nie podlega jakimś dodatkowym obciążeniom, ale jest zrównana z podobną działalnością instytucji państwowych.³⁷

Następnie kościelne osoby prawne posiadają tzw. zdolność prawno-majątkową, tj. prawo nabywania, zbywania i zarządu mienia materialnego, zarówno ruchomego jak nieruchomego, bez żadnych ograniczeń dyskryminujących, tak jak powszechnie zezwala na to wszystkim innym podmiotom prawo polskie. Wiąże się z tym przyznanie także kościelnym osobom prawnym możliwości zakładania fundacji według równouprawnionego statusu przyznanego w tej mierze przez prawo polskie innym osobom.³⁸

Wreszcie wśród działań poszczególnych struktur oraz instytucji i osób prawnych kościelnych znalazło się w konkordacie usankcjonowanie dotychczasowej praktyki prowadzenia zbiórek na cele właściwe podstawowym zadaniom Kościoła, a mianowicie zbieranie dobrowolnych ofiar na cele religijne, charytatywno-opiekuńcze, naukowe, oświatowe, wychowawcze, na utrzymanie duchowieństwa, na utrzymanie wspólnot zakonnych, jest wyjęte spod prawa polskiego regulującego problem zbiórek publicznych. Zbiórki te może zatem Kościół urządzać zupełnie autonomicznie, pod następującymi wszakże zastrzeżeniami: a) by zbiórki te odbywały się w obrębie terenów kościelnych, kaplic, w miejscach i okolicznościach zwyczajowo przyjętych dla takich zbiórek; b) by odbywały się w ustalony tradycyjnie sposób.³⁹ Interpretacja tej normy konkordatowej nie powinna przysparzać żadnych kontrowersji, ponieważ praktyka zbiórek kościelnych posiada już swoją bogatą tradycję w Polsce.

ZAKOŃCZENIE

Z przedstawionych określeń konkordatu na temat struktur oraz instytucji kościelnych wynika, że niektóre z tych określeń, merytorycznie rzecz biorąc, są podsumowaniem stanu życia kościelnego istniejącego już u nas

³⁵ Konkordat, art. 19 w: W. G ó r a l s k i, W. A d a m c z e w s k i, jw. s. 160.

³⁶ Konkordat, art. 21.1. Tamże s. 160.

³⁷ Konkordat, art. 22.1. Tamże s. 161.

³⁸ Konkordat, art. 23, 26. Tamże s. 163, 164.

³⁹ Konkordat, art. 21.2. Tamże s. 161.

według obowiązujących przepisów państwowych lub uznawanej przez władze państwowe dawnej praktyki. Jednakże wiele norm konkordatowych stwarza zupełnie nowy klimat. Zwłaszcza ta dziedzina konkordatu, która dotyczy uznania statusu prawnego Kościoła katolickiego oraz jego poszczególnych struktur, była w minionym okresie państwa totalitarnego w Polsce (PRL) szczególnie białą plamą. W myśl totalitarnej ideologii marksistowskiej usiłowano właśnie tę hierarchiczną, widzialną strukturę Kościoła, w znacznej mierze podporządkować wszechwładnemu aparatowi państwa. Toteż z tego punktu widzenia, jakby powtórnego narodzenia się Kościoła jako autonomicznej w swoim zakresie wspólnoty Ludu Bożego, czyli w swej pełnej Tajemnicy charyzmatyczno-społecznej, należy uznać konkordat za fakt o znaczeniu przełomowym, danym katolikom polskim przez Opatrzność jako znak oraz zadanie do podjęcia i wypełnienia.

Konstytucja *Lumen gentium* II Soboru Watykańskiego w 8 numerze poucza następująco:

Rzeczywistość Kościoła na zasadzie bliskiej analogii upodabnia się do tajemnicy Słowa Wcielonego. Jak bowiem przybrana natura ludzka służy Słowu Bożemu za żywe narzędzie zbawienia, nierozzerwalnie z Nim zjednoczone, nie inaczej też społeczny organizm Kościoła służy ożywiającemu go Duchowi Chrystusowemu ku wzrastaniu ciała.⁴⁰

Wypada mieć nadzieję, że za sprawą wyzwolonych ku pełnej wolności przez konkordat z 1993 r. struktur Kościoła, staną się one faktycznie jak najwyższymi narzędziami dla Słowa Wcielonego w zapalaniu serc ogniem zbawczej Miłości.

DIE KIRCHLICHEN STRUKTUREN UND INSTITUTIONEN IM POLNISCHEN KONKORDAT VOM JAHRE 1993

Zusammenfassung

Der Verfasser beschreibt im Artikel das Problem, wie im geschlossenen im Jahre 1993 zwischen dem Heiligen Stuhl und Polen Konkordat die kirchlichen Intituten reguliert worden sind. Die Frage wird im doppelten Kapitel besprochen. Und zwar: 1) die Konkordatsregulationen bezüglich der ganzen Kirche als der Institution („Rechtlicher Zustand der Kirche“); 2) die Konkordatsregulationen im Bereich der einzelnen kirchlichen Strukturen.

Wenn es geht um das erste Problem, der polnische Konkordat vom Jahre 1993 „die rechtliche Persönlichkeit der katholischen Kirche anerkennt“ Infolge dessen ist die katholische Kirche in Polen aufgrund ihrer Pastoralendung, das heißt in der Tätigkeit nach ihrer kanonischen Rechtsordnung frei. Sie wird auch von nun an vom Staat als Partner in den rechtlichen Beziehungen gehalten. Diese Bestimmung ist von der großen Bedeutung, weil sie die frühere, von der kommunistischen Regierung gehaltene Gesetzgebung niederschlägt. Die

⁴⁰ Ef 4,16; KK, 8.

katholische Kirche wurde nämlich unter dem Kommunismus an sich selbst nicht als Rechtsperson sondern nur als private, dem staatlichen Gesetz untertane Gemeinschaft anerkannt.

Wenn es geht um die zweite Frage des Artikels, der Verfasser die relative Freiheit der Kirche in dieser Hinsicht beweist. Erstens werden im Konkordat alle diese Strukturen und Institutionen vom Staat als die Zivilrechtspersonen anerkannt, die nach dem Kirchenrecht jene Rechtspersönlichkeit vom Gesetz haben („ex ipso iure“). ZB. die kirchlichehn Provinzen, die Diözesen, die Institute des geweihten Lebens, usw. Diejenige dagegen kirchlichen Rechtspersonen, denen die rechtliche Persönlichkeit durch die zuständige Macht verliehen wurde, müssen sich denselben Zustand beim Staat besorgen. Der Staat darf dabei die Vorderungen des Zivilrechtes heranziehen und je nach dem die Bestätigung zustimmen. Die Regulierungen des polnischen Konkordats im Bereich der kirchlichen Strukturen und Institutionen sind den gegenwärtigen Konkodaten in Italien und Spanien ähnlich.